

Bożenna Jędrzejczak  
Radna Klubu  
Prawo i Sprawiedliwość

2013-08-16, Łódź

**Szanowny Pan Wiceprezydent  
Radosław Stępień**  
Urząd Miasta Łodzi

INTERPELACJA

*Szanowny Pan Wiceprezydent*

Zwracam się z prośbą o pilną interwencję i pozytywne załatwienie sprawy [REDAKTOWANO] i wymeldowanie wnuczka [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] z lokalu przy ul. [REDAKTOWANO]. Załączam pismo zainteresowanego z dn.26 VII 2013 kierowane do mnie z prośbą o pomoc, w którym jest szczegółowy opis sytuacji i uzasadnienie prośby.

Z poważaniem



Łódź dn. 26.07.2013r.

**Do**

Pani Jędrzejczak Bożeny  
Radnej I Okręgu Wyborczego  
Łódź-Bałuty

██████████

██

██████████

Tel. ██████████

Kom. ██████████

## PROŚBA O POMOC

Zwracam się z prośbą o pomoc w sprawie wymeldowania w trybie administracyjnym. Mam ██████████ jestem emerytowanym funkcjonariuszem służby więziennej, w 2002 roku w mieszkaniu, którego jestem głównym najemcą zameldowałem na pobyt stały wnuczka ██████████ syna mojej córki. Wnuczek poprosił mnie o zameldowanie z racji łatwiejszego dojazdu na uczelnię wyższą, w zamian wnuczek obiecał, że będzie pomagał mi w zakupach oraz codziennych obowiązkach. Niestety ██████████ nigdy ze mną nie zamieszkał, a od tamtej pory bezskutecznie proszę wnuczka o wymeldowanie się z mojego mieszkania.

Drugiego kwietnia tego roku złożyłem wniosek w Łódzkim Urzędzie Miasta ul. Zachodnia 47 o wymeldowanie ██████████ w trybie administracyjnym. W Urzędzie przedstawiłem świadków w postaci sąsiadów, wnuczki (córki syna), która mieszka piętro niżej oraz synowej, którzy potwierdzili, że taka osoba jak ██████████ nigdy nie mieszkała przy ul. ██████████. Niestety pierwsze przesłuchanie świadków odbyło się w terminie, w którym ja byłem w sanatorium, o czym dużo wcześniej informowałem Panią w Urzędzie Miasta. W trakcie przesłuchania swoich świadków przedstawił również wnuczek, których ja z powodu wyjazdu nie mogłem nawet zobaczyć. Świadcami ██████████ okazali się ludzie, których ja w większości nie znam lub nie widziałem ponad dziesięć lat, ponieważ są to koledzy wnuczka ze szkoły średniej, którą ██████████ mający obecnie ██████████ lata skończył dwanaście lat temu w 2001r. a ja wnuczka zameldowałem

w, 2002r. kiedy już studiował, natomiast Pani [REDACTED] (nazwisko panięskie, obecnego nazwiska tej Pani nie znam) ostatni raz była u mnie w mieszkaniu szesnaście lat temu po śmierci pierwszej żony, co również nie dotyczy okresu, w którym wnuczek jest u mnie zameldowany. Pani prowadząca sprawę uznała przedstawionych przez [REDACTED] świadków za wiarygodnych, mimo że nie przebywali oni w moim mieszkaniu, co najmniej w ciągu ostatnich pięciu lat.

Od czasu, kiedy złożyłem wnioski o wymeldowanie, co miesiąc dostaje kolejne listy, że sprawa jest przedłużana o kolejny miesiąc. W chwili obecnej sprawa jest kolejny raz przełożona na 30 sierpnia, do tego czasu minie pięć miesięcy od złożenia wniosku o wymeldowanie a przecież z treścią art. 15. ust. 1. ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 roku ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych osoba, która opuszcza miejsce pobytu stałego lub czasowego trwającego ponad 3 miesiące, jest obowiązana wymeldować się w organie gminy, właściwym ze względu na dotychczasowe miejsce jej pobytu, najpóźniej w dniu opuszczenia tego miejsca. Jeżeli jednak dana osoba nie dopełnia dobrowolnie powyższego obowiązku, wówczas organ gminy może wydać stosowną decyzję w sprawie wymeldowania. Ponadto zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa administracyjnego sprawa wywołana złożonym wnioskiem o wszczęcie postępowania zmierzającego do wymeldowania w trybie administracyjnym powinna zostać zakończona niezwłocznie, nie później niż w terminie miesiąca, a jeżeli wymagane jest postępowanie wyjaśniające w terminie do dwóch miesięcy. W toku postępowania może być wyznaczony przez organ inny termin zakończenia postępowania z przyczyn niezależnych od organu lub w zależności od toku wyjaśnienia sprawy (art.36 kpa). Ponadto zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy osoba przebywająca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest obowiązana zameldować się w miejscu pobytu stałego lub czasowego trwającego ponad 3 miesiące najpóźniej w 30 dniu, licząc od dnia przybycia do tego miejsca. Jednocześnie istnieje możliwość uchylecia czynności materialno-technicznej zameldowania w drodze decyzji administracyjnej w przypadku, gdy miało ono miejsce bez ważnego tytułu prawnego lub w przypadku fikcji meldunkowej (osoba faktycznie nigdy w lokalu nie przebywała). Z racji tego że wnuczek mnie oszukał i w rzeczywistości nigdy nie mieszkał przy ul. [REDACTED], było to fikcyjne zameldowanie, służące tak naprawdę [REDACTED] do zdobycia możliwości starania się o podpisanie umowy najmu na własne nazwisko po mojej i żony śmierci, podpierając się długoletnim zameldowaniem.

Zwracam się z prośbą o pomoc, ponieważ pomimo tego, że udowodniłem, iż [REDACTED] nigdy w moim mieszkaniu nie mieszkał, wymeldowanie jest odwlekane o kolejny miesiąc, wnuczek powołuje kolejnych świadków których ja nie znam i nigdy nie przebywali w moim mieszkaniu, a ja z racji wieku i stanu zdrowia nie jestem w stanie co miesiąc chodzić do Urzędu Miasta na przesłuchania. Wnuczek jest młody ukończył studia, ja mam [REDACTED] słabo słyszę, nie mam już takiego zdrowia oraz jasności umysłu jak młody człowiek, nie jestem w stanie walczyć z wnuczkiem i co miesiąc w urzędzie przesłuchiwać świadków w celu udowodnienia że kłamią poświadczając że [REDACTED] mieszka przy ul. [REDACTED].

W czerwcu przedstawiłem świadka Panią [REDACTED], która poświadczyła, że od 2006 roku [REDACTED] mieszka przy ul. [REDACTED] [REDACTED] oraz że w 2012 roku remontował to mieszkanie. Mieszkanie przy ul. [REDACTED] [REDACTED], w którym mieszka [REDACTED]

należy do mojej córki [REDACTED]. Córka dostała to mieszkanie w spadku po Panu, którym opiekowała się pracując, jako opiekunka osób starszych i potrzebujących. Córka posiada dwa mieszkania własnościowe, nie chce jednak zameldować w żadnym z nich syna, ponieważ wtedy [REDACTED] musiał by opłacać wszystkie związane z tym opłaty administracyjne a obecnie nie płaci nigdzie ponieważ w moim mieszkaniu przy ul. [REDACTED] nie mieszka, na ul. [REDACTED] gdzie mieszka jest niezameldowany, więc też nie opłaca żadnych związanych z tym opłat administracyjnych tylko opłaty licznikowe. Przed rokiem 2006 wnuczek mieszkał z rodzicami przy ul. [REDACTED] gdzie od roku 2002 nie był również meldowany, więc córka też nie musiała za niego płacić żadnych opłat mieszkaniowych. [REDACTED] od jedenastu lat ma gdzie mieszkać a nie musi nigdzie za to płacić.

Ciągnąca się od czterech miesięcy sprawa bardzo wpływa również na moje zdrowie, [REDACTED], córka oraz wnuczek nachodzą mnie w mieszkaniu, dzwonią telefonem i robią awantury próbując mnie zmusić do wycofania wniosku o wymeldowanie. Córka wymyśla kłamstwa, dzwoni do sąsiadów z pretensjami, wysyła do świadków znajomych żeby namawiali moich świadków do wycofania się i nie świadczenia na moją korzyść.

W czerwcu po tym jak nie wpuściłem do mieszkania trzech synów mojej córki, wnuczkowie zgłosili mnie na policje (Komisariat II Policji KMP w Łodzi ul. Ciesielska 27), że groziłem im siekierą, co jest niedorzeczne, ponieważ ja [REDACTED] ponieważ [REDACTED], [REDACTED], więc jak mógłbym rzucić się na trzech wnuczków, z których każdy ma ok. 2m wzrostu. Sprawa ostatecznie została umorzona, ale ja przez te wszystkie problemy oraz fakt, że przez 30 lat pracowałem, jako funkcjonariusz służby więziennej a obecnie jestem ciągnany przez wnuczków po komendach i muszę się tłumaczyć z kłamstw, które wymyśla moja córka i jej synowie, z powodu pogorszającego się stanu zdrowia musiałem iść do szpitala, gdzie również nie miałem spokoju, ponieważ i tam córka i wnuczek nachodzili mnie i robili awantury żeby wycofać wniosek o wymeldowanie.

Proszę o pomoc w sprawie przyspieszenia całej tej procedury, oraz pomoc w sprawie wymeldowania wnuczka [REDACTED] który nigdy ze mną nie mieszkał, co zostało udowodnione. Z powodu przeciągającej się co miesiąc sprawy nie mogę spokojnie żyć, pogarsza się mój stan zdrowia. Córka oraz wnuczek nie dadzą mi spokoju dopóki nie zapadnie ostateczna decyzja w sprawie o wymeldowanie. Bardzo zależy mi na uporządkowaniu tej nieprzyjemnej dla mnie sprawy, ponieważ córka oraz jej dzieci nigdy nie zaakceptowali faktu że drugi raz się ożeniłem i obecnie są bardzo nieuprzejmi w stosunku do mojej drugiej żony dlatego boje się że po mojej śmierci będą nachodzić moją żonę, która będzie pozbawiona możliwości obrony jeśli wnuczek nie zostanie wymeldowany.

Z poważaniem [REDACTED]